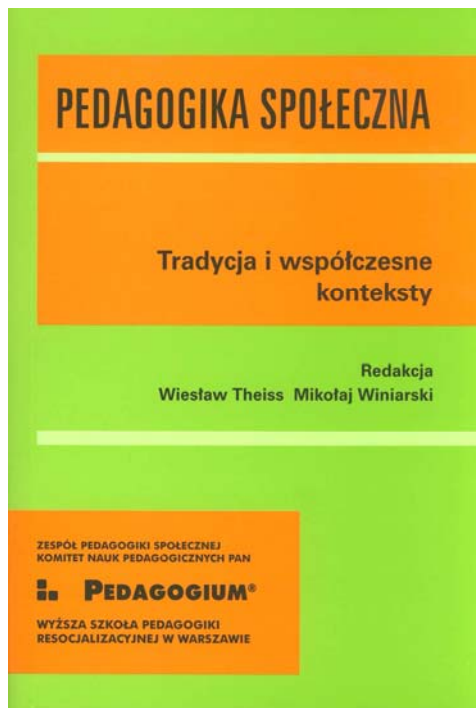


**PEDAGOGIKA SPOŁECZNA NR 4/2006**  
**PEDAGOGIKA SPOŁECZNA**  
**- TRADYCJA I WSPÓŁCZESNE KONTEKSTY**

Red. Wiesław Theiss, Mikołaj Winiarski



**WSTĘP**

**KONTEKSTY I WYZWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI**

**Tadeusz Pilch**

Pedagogika społeczna wobec dylematu współczesności

**Tadeusz Frąckowiak**

Czy wychowanie ma program naprawy świata? O

spotkaniu trzech gracji: dekadencji, awangardy i nadziei

**Ewa Bielska, Andrzej Radziejewicz-Winnicki**

Edukacja a transformacja społeczna

**WIELOWYMIAROWOŚĆ PEDAGOGIKI SPOŁECZNEJ**

**Stanisław Kawula**

Pedagogika społeczna – uwagi o przedmiocie i  
użyteczności dyscypliny

**Jacek Piekarski**

Warunki uczestnictwa społecznego – pytanie o  
perspektywę pedagogiki społecznej

**Jerzy Modrzewski**

Pedagogika społeczna a socjologia wychowania.

Dylematy integracji

**Wiesław Theiss**

O metodzie historycznej w pedagogice społecznej

**KATEGORIE I PROBLEMY PEDAGOGIKI SPOŁECZNEJ**

**Mikołaj Winiarski**

Środowisko życia w perspektywie lokalnej i globalnej

**Janusz Surzykiewicz**

O potrzebie psychopedagogicznej refleksji nad nadzieją

**Marek Konopczyński**

Kreowanie tożsamości. Refleksja pedagogiczna

**Barbara Smolińska-Theiss**

Siła i bezsilność pracy socjalnej

**Ewa Kantowicz**

W poszukiwaniu naukowej tożsamości pracy socjalnej. Perspektywa europejska

**Józefa Brągiel**

Przemoc wobec dzieci – zmiana w ocenie zjawiska

**Maria Mendel**

Transformacja ustrojowa w biograficznych narracjach osób bezdomnych

**KORESPONDENCJA H. RADLIŃSKIEJ Z R.WROCZYŃSKIM**

(opracowanie W.Theiss)

Początki pedagogiki społecznej w Polsce łączą się z pracą społeczno-oświatową Królestwa Polskiego przełomu XIX/XX w. Była to „pedagogika wzmożenia duchowego”, refleksja i praktyka zaangażowana w realizację fundamentalnego wtenczas dążenia Polaków – w czyn niepodległościowy. W horyzoncie ideowym kierowała się hasłami niepodległości kraju, demokracji parlamentarnej oraz równości społecznej, a w horyzoncie celów praktycznych – koncepcją szeroko rozumianej pracy społecznej (oświatowo-socjalnej), a także wizją człowieka kreatywnego, współtwórcy ludzkiej rzeczywistości. Był to „projekt społeczny”, który wyrastał z różnych inspiracji i wzorów: wzniosłych idei Oświecenia, porywów Romantyzmu, utylitarnych haseł Pozytywizmu. Niezbywalnym fundamentem tej koncepcji była – i jest – znana formuła Heleny Radlińskiej: „W imię ideału, siłami człowieka wychowanie przetwarza dzień dzisiejszy” (H. Radlińska, *Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego*. Warszawa 1935, s.19).

H. Radlińska dążyła do modernizacji środowiska życia i rozwoju za pomocą wychowania, oświaty i edukacji. Program ten był skierowany zwłaszcza wobec środowisk zmarginalizowanych tak pod względem społecznym, ekonomicznym, jak i kulturowym. Stały za tym nie tylko argumenty natury moralnej, szczytne ideały i przekonania o prawie człowieka do wolnego rozwoju, ale także „mocne” wyniki diagnoz pedagogicznych, ukazujące w sposób bezdyskusyjny środowiskowe bariery ograniczające dostęp nauki szkolnej, a w konsekwencji pogłębianie się nierówności społecznych, obszarów biedy i bezrobocia, niedostosowania społecznego, demoralizacji i przestępczości. Po II wojnie światowej w kierunku wytyczonym przez H. Radlińską szli, twórczo rozwijając dzieło swojej poprzedniczki i nauczycielki tacy pedagogów, jak m. in. Ryszard Wroczyński, Aleksander Kamiński, Irena Lepalczyk.

Dzisiaj aktywni zawodowo są pedagodzy społeczni z pokolenia „prawników” Radlińskiej. Stąd pytanie: czy przywołana tradycja H. Radlińskiej, ten „modernistyczny projekt” pedagogiczny, nadal jest żywy? Czy i w jakim stopniu może być punktem odniesienia dla obecnej pedagogiki społecznej? Czy – wreszcie – Radlińska i jej dzieło nadal wyznaczają odniesienia, które mogą współdecydować o tożsamości pedagogiki społecznej oraz tożsamości – przynajmniej części – środowiska pedagogów społecznych?

Wymienione pytania o miejsce i rolę dziedzictwa naukowego H. Radlińskiej, widziane na szerokim tle problemów współczesnej pedagogiki doby „płynnej nowoczesności”, stały się przedmiotem seminarium naukowego, zorganizowanego w 2005 r. przez Wszechnicę Polską. Szkołę Wyższą TWP w Warszawie oraz Pracownię Teoretycznych Podstaw Pedagogiki Społecznej Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Środowisko polskich pedagogów społecznych chciało w ten sposób – uroczystie, ale jednocześnie w formie merytorycznej dyskusji – uczcić 50. rocznicę śmierci Heleny Radlińskiej. Centralnym zagadnieniem seminarium była relacja: dziedzictwo Radlińskiej – nowe konteksty społeczno-edukacyjne. Była to nowego oświetlenia i odczytania tego dorobku, ukazania jego miejsca i roli w rozwiązywaniu niektórych obecnych problemów teorii i praktyki pedagogiki społecznej.

Przedkładana Czytelnikowi publikacja jest poszerzonym zapisem seminaryjnej dyskusji. Oprócz wypowiedzi przedstawionych w trakcie warszawskiego spotkania, zawiera także teksty Autorów, którzy przyjęli zaproszenie do kontynuowania refleksji nad pedagogiką społeczną, jej dzisiejszym statusem teoretycznym i metodologicznym, jej kształtem i strukturą, a także zadaniami i rolą, którą dyscyplina ta pełni lub może pełnić w warunkach „płynnej nowoczesności”. W książce występują trzy wzajemnie przenikające się i uzupełniające perspektywy: ogólnych kontekstów społeczno-kulturowych, teorii i metodologii pedagogiki społecznej, a także perspektywa szczegółowych badań. W intencji redaktorów ogół tych wypowiedzi ma: po pierwsze – orientować w skali i randze problemów, którymi zajmuje się lub może się zajmować dzisiejsza pedagogika społeczna w Polsce, po wtóre – odświeżać tożsamość naukową tej dyscypliny, po trzecie wreszcie – inspirować do dalszych poszukiwań i dyskusji.